

*Sygn. akt II Ca 771/13*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 3 grudnia 2013r.**

**Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Małgorzata Mróz

**Protokolant: Alicja Marciniak**

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi (...) i Prezydentowi(...)

o zapłatę 3.000zł

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 4 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 879/12

**I oddala apelację;**

**II nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt II Ca 771/13*

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Świdnicy Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013r. oddalił powództwo R. W. o zapłatę kwoty 3.000 zł przeciwko Skarbowi Państwa Ministrowi (...) i Skarbowi Państwa Prezydentowi (...) oraz nie obciążył powoda kosztami procesu. Sąd ten ustalił, że powód pracował w (...) Zakładach (...) w Ś. od lipca 1981 r. na akord, za grudzień 1981 r. otrzymał płacę (bez uwzględnienia potrąceń) w wysokości 3.571 zł, że w zakładzie tym wykonywał on proste prace ślusarskie, nie miał wyuczonego zawodu, że powód pracował zawodowo od 1966 r., gdy ukończył 18 lat, jako rozdzielnia robót, galwanizer, robotnik maszynowy. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powód uczestniczył w organizacji strajku w (...) Zakładach (...) w Ś. w grudniu 1981r. i w Komitecie strajkowym był także świadek R. P.. Dyrektor (...) Zakładów (...) w Ś. dnia 14 grudnia 1981 r. rozwiązał z powodem umowę o pracę w trybie natychmiastowym za naruszenie przepisów dekretu Rady Państwa z dnia 13 grudnia 1981 r. o stanie wojennym, a w kolejnym piśmie z dnia 25 stycznia 1982 r. pracodawca wskazał, że przyczyną rozwiązania umowy o pracę z powodem było ciężkie naruszenie przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych, a mianowicie organizacja strajku i udział w nim, co wypełniało dyspozycję art. 52§1 ust. 1 kp i art. 14 dekretu Rady Państwa z 12 grudnia 1981 r. o

stanie wojennym. Powód został też poinformowany o prawie wniesienia odwołania do Komisji Odwoławczej do spraw Pracy przy Urzędzie Miasta w Ś., którego to odwołania nie wniósł. Po zwolnieniu z pracy R. W. nadal uczestniczył w organizowaniu strajków. Sąd Rejonowy ustalił nadto, że powód po zwolnieniu go z pracy poszukiwał zatrudnienia w Urzędzie Pracy w Ś., (...) Fabryce (...), Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w Ś., jednak nie został przyjęty. W tym czasie powód miał na utrzymaniu dwoje małych dzieci, a konkubina pozostawała na urlopie macierzyńskim. W dniu 21 stycznia 1982 r. powód został zatrudniony w prywatnym warsztacie ślusarskim w W., gdzie pracował do 28 września 1982 r., jako ślusarz, za wynagrodzeniem 7.000 zł plus rekompensata. Przy poczynionych wyżej ustaleniach faktycznych Sąd orzekający uznał powództwo za nieuzasadnione. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do kwestii ustalenia właściwej statio fisci Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy powołał się tu na art. 67§2 kpc stanowiący, że za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej i w związku z tym, że w niniejszej sprawie, roszczenie powoda odnosi się do szkody, której upatruje on w wydaniu przez Radę Państwa dekretu o stanie wojennym, a Rada Państwa stanowiła organ naczelny władzy państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, łącząc kompetencje władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz pełniła obowiązki kolegialnej głowy państwa, przynależne obecnie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, zdaniem Sądu Rejonowego jednostką reprezentującą Skarb Państwa w niniejszym procesie powinien być Prezydent (...). Sąd ten zwrócił uwagę, że powód upatruje swojej szkody faktycznie w decyzji pracodawcy o zwolnieniu go z pracy w związku z organizacją strajku i uczestnictwie w nim, w której powołał się na przepisy dekretu Rady Państwa o stanie wojennym, bowiem jako podstawę prawną żądanego odszkodowania wskazał on przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 marca 2011 r. (K 35/08), stwierdzający niezgodność dekretu Rady Państwa o stanie wojennym z Konstytucją RP, a w kolejnych pismach powód przywołał też art. 417(1) §1 kc. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, iż każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, jednakże sam nie może on być podstawą prawną do dochodzenia roszczeń, gdyż nie precyzuje szkody, przesłanki bezprawności, czy drogi, na jakiej realizacja uprawnienia odszkodowawczego ma nastąpić, które to unormowania precyzowane są w ustawach zwykłych i tu powołał się Sąd I Instancji na wyrok SN z 25.05.2011 r., II CSK 570/10, Lex nr 847123. W ocenie tego Sądu wskazane kwestie szczegółowo reguluje przepis art. 417(1)§1 kc, na mocy którego, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, a jak stanowi przepis art. 417§1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, bądź jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jako bezsporne w sprawie Sąd I Instancji przyjął, że bezpośrednią przyczyną szkody powoda była decyzja pracodawcy, wskazująca jako powód zwolnienia powoda z pracy podstawy wymienione w dekrecie Rady Państwa o stanie wojennym, a tym samym ewentualnej szkody nie spowodowało samo wydanie dekretu i nie powstała ona również w związku z działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy publicznej, gdyż zwolnienie z pracy było autonomiczną decyzją pracodawcy, czyli Dyrektora (...) Zakładów (...) w Ś., co wskazuje, że brak jest przesłanek do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę powoda. Na marginesie Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie odwoływał się od decyzji pracodawcy, a o takiej możliwości został pouczony, nie był też gotowy na świadczenie w tym czasie pracy, gdyż jak sam zeznał, dalej uczestniczył w organizowaniu strajków, w których brał czynny udział. Z tych też przyczyn Sąd Rejonowy powództwo oddalił jako bezpodstawne, nie znajdując żadnych innych przepisów, mogących stanowić przesłankę odpowiedzialności Skarbu Państwa. W ocenie Sądu I Instancji zarzut przedawnienia, zgłoszony przez pozwanego, nie podlega uwzględnieniu, gdyż faktycznie dopiero od chwili stwierdzenia niezgodności z prawem dekretu o stanie wojennym, powód mógł rozważać kwestię wystąpienia z żądaniem odszkodowania, upatrując szkody w przepisach tego dekretu. Na mocy art. 102 kpc Sąd Rejonowy nie obciążył powoda, chociaż przegrał sprawę, kosztami procesu.

Apelacje od wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w związku z brakiem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności wobec przyjęcia, że w niniejszej sprawie przyczyną szkody była autonomiczna decyzja pracodawcy i, że samo wydanie dekretu, szkody tej nie spowodowało w sytuacji, gdy szkoda

powstała w związku z wydaniem tego dekretu, a pracodawca nie działał autonomicznie, bowiem jak powszechnie wiadomo, znanym był w tym czasie wpływ władzy ludowej na zwalnianie z pracy osób im niewygodnych. Skarżący zarzucił nadto całkowite pominięcie faktów powszechnie znanych, a dotyczących okresu obowiązywania stanu wojennego i dekretu go wprowadzającego, zasad funkcjonowania w tym okresie władzy państwowej i jej wpływ na zwalnianie tzw. „(...)” pracowników, a tym samym zarzucił Sądowi Rejonowemu brak dokonania rzetelnej oceny problemu, w tym wszystkich okoliczności związanych ze stanem wojennym i nie połączenia tego w jedną logiczną całość oraz naruszeni przepisów prawa materialnego, a to art. 417 (1) § 1 kc wobec przyjęcia, że bezpośrednią przyczyną poniesionej przez skarżącego szkody nie było wydanie dekretu o stanie wojennym, w sytuacji, gdy dekret ten był przyczyną zwolnienia powoda z pracy w trybie dyscyplinarnym i spowodował utratę zatrudnienia oraz wynagrodzenia za okres dochodzony w tym postępowaniu. Wskazując na powyższe uchybienia apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2011r., tj. od daty wydania orzeczenia Trybunału konstytucyjnego, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana Skarb Państwa Prezydent (...)wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych podnosząc, że zaskarżony wyrok jakkolwiek odpowiada prawu, to nie do końca z przyczyn wskazanych przez Sąd I Instancji w uzasadnieniu orzeczenia. Strona pozwana zakwestionowała ocenę prawną Sądu Rejonowego co do istnienia po jej stronie legitymacji biernej oraz tę część rozważań, w których Sąd I Instancji stwierdził, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. Zdaniem strony pozwanej nie ma też uzasadnionych warunków, ażeby podstaw odpowiedzialności prawnej za zaistniałe zdarzenia poszukiwać na gruncie przepisów prawa cywilnego w sytuacji, gdy mamy do czynienia z roszczeniem ze stosunku pracy, a tym samym zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000r., sygn. I PKN 530/99, ustawa z dnia 24 maja 1989r., o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz. U. nr 32, poz. 172 ze zm.) uregulowała wyczerpująco uprawnienia pracownika, z którym rozwiązano stosunek pracy z przyczyn wskazanych w ustawie i jest to regulacja zamknięta, która wyklucza dopuszczalność stosowania w tym zakresie przepisów kodeksu cywilnego, z uwagi na brak luki w prawie pracy. Zdaniem strony pozwanej uwzględnienie zgłoszonych przez powoda roszczeń odszkodowawczych byłoby możliwe, tylko w sytuacji, gdyby ustawodawca taką drogę dochodzenia roszczeń dopuścił.

Sąd Okręgowy zważył:

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje jako własne. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, dlatego też zarzuty apelacyjne uznać należało za chybione. Zgodzić należało się z Sądem Rejonowym, że z należycie rozważonego materiału dowodowego wynika, iż powód dochodzi swoich roszczeń z powodu zwolnienia go z pracy, do czego doszło nie ex lege, a na skutek decyzji pracodawcy powoda, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że przepisy dekretu o stanie wojennym legły u podstaw tej decyzji. Niemniej jednak zgodzić należało się z argumentacją strony pozwanej przedstawioną w odpowiedzi na apelację powoda, zarówno w kwestii legitymacji biernej, jak i przedawnienia roszczenia. Ponad wszelką wątpliwość powód miał możliwość dochodzenia swoich roszczeń najdalej po dniu 31 maja 1989r., bowiem w tym czasie ustawodawca w sposób wyraźny, w ustawie z dnia 24 maja 1989r. o przywróceniu praw pracowniczych osobom pozbawionym zatrudnienia za działalność związkową, samorządową, przekonania polityczne i religijne (Dz. U. z 31 maja 1989r.), wyraził dezaprobatę wobec działań pracodawców, którzy rozwiązali stosunek pracy z pracownikami z przyczyn wymienionych wyżej. Dlatego też po tym terminie, powód mógł dochodzić roszczeń zgłoszonych aktualnie w pozwie, abstrahując od ich zasadności. Skoro tego nie uczynił, a żądanie swoje wywodzi z przepisów o czynach niedozwolonych, to na podstawie art. 442 § 1 kc, w chwili wniesienia pozwu przez skarżącego w tym procesie upłynął nawet najdłuższy – 10 letni okres, przewidziany wskazanym wyżej przepisem dla przedawnienia roszczeń. Sąd Okręgowy dodatkowo zwraca uwagę, że powód w tym postępowaniu dochodzi odszkodowania i jako podstawę prawną swoich roszczeń wskazuje dwa przepisy, a mianowicie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który to przepis przewiduje prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej (przy czym ma rację strona pozwana, że norma ta nie obowiązywała w chwili zwolnienia powoda z pracy) oraz w oparciu o przepis art. 417<sup>1</sup>

§ 1 kc, dotyczący bezprawia legislacyjnego, wprowadzony do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004r, nr 162, poz. 1692 ) twierdząc, że szkoda jego powstała przez wydanie aktu normatywnego, a to dekretu Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981r. o stanie wojennym, który to dekret został następnie orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011r. sygn. akt K 35/08, uznany przez Trybunał za niezgodny z Konstytucją. W obu przypadkach konieczną przesłanką, warunkującą odpowiedzialność pozwanego podmiotu, jest udokumentowanie poniesionej szkody, będącej wynikiem bezprawnego działania organu władzy publicznej, czego dowód, w świetle treści art. 6 kc, spoczywał na powodzie. Sama okoliczność, że powód został zwolniony z pracy przez pracodawcę w dniu 14 grudnia 1981r., wobec brania czynnego udziału w akcji strajkowej i, że pozostawał bez pracy w okresie od 14 grudnia 1981r. do 21 stycznia 1982r., nie świadczy o poniesionej przez niego szkodzie, aczkolwiek z pozoru tak mogłoby się wydawać, gdy weźmiemy jednak pod uwagę okoliczność, że zwolnienie to, jakkolwiek nieuzasadnione prawnie, spowodowało w efekcie zmianę pracy powoda z gorzej płatnej na znacznie lepiej wynagradzaną, bo jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w aktach, w (...) Zakładach (...) powód zarabiał około 5.300 starych złotych miesięcznie, natomiast u nowego pracodawcy powód otrzymał wynagrodzenie miesięczne w wysokości 7.000 starych złotych plus rekompensatę, co w krótkim czasie sprawiło, że powód dysponował znacznie wyższym dochodem, aniżeli ten, jaki uzyskiwałby u w/w pracodawcy, dlatego też trudno mówić tu o powstaniu po stronie powoda realnej, wymiernej szkoda, a wręcz przeciwnie, sytuacja ta przyczyniła się do poprawy stanu materialnego powoda. Podnieść także należy, że w (...) Zakładach (...) powód przed zwolnieniem go z pracy, z przyczyn podanych wyżej, pracował bardzo krótko, bo 4 miesiące, czyli nie był też w jakiś szczególny sposób związany z tymże pracodawcą.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 385 kpc, apelacja powoda wobec jej bezzasadności podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 kpc, mając na uwadze charakter sprawy oraz niski status majątkowy powoda, dlatego też pomimo, iż przegrał on sprawę, nie obciążono go kosztami postępowania za II instancję.